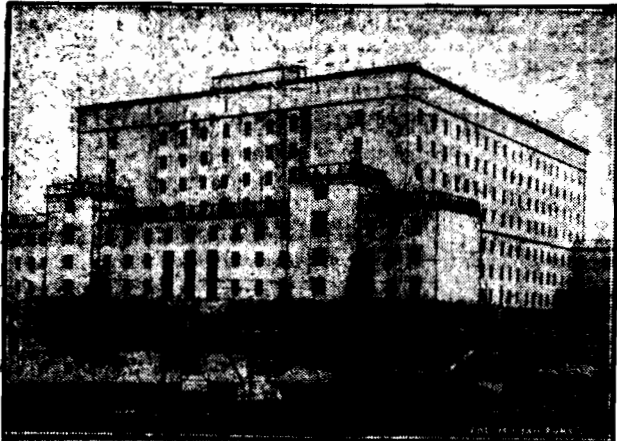


Dziennik Białostocki

Redakcja: Rynek Kościuszki 1, tel. 63. ♦♦ BIAŁYSTOK ♦♦ Administracja: Legionowa 1, tel. 11. Konto P.K.O. 64.106

Nowy „Dom akademicki“ w Warszawie



Bedący na ukończeniu wspaniały 8-mięsiorozowy pawilon centralny na kolumnach akademickiej przy ul. Orłowskiej. Jest to jeden z największych gmachów w Polsce. Da on schronienie zgromadzi 1000 akademików.

Titulescu tworzy w Rumunii rząd unji narodowej

BUKARESZT. 9.11. Titulescu został przyjęty przez Radę regencyjną, która powierzyła mu misję utworzenia rządu unji narodowej. Titulescu odbył szereg konferencji z politykami rumuńskimi. Rozmowa z przywódcą stronnictwa chłopskiego Manu trwała dwie godziny. Titulescu po namyśle zakomunikuje Radzie regencyjnej, czy przyjmie misję utworzenia gabinetu koncentracyjnego.

NIEDZIELA 11 LISTOPADA
DZIEŃ 10-ej ROCZNICY ODZYSKANIA NIEPODLEGŁOŚCI
będzie dla nas — dla redakcji i Czytelników naszego pisma — dniem szczególniejszej dumy. W dniu tym znajdą się
NA ZAMACH NASZEGO PISMA WŁASNORĘCZNIE SKREŚLONE PRZEŻYCIA I PRZEMYSŁENIA PIERWSZEGO MARSZAŁKA I WODZA POLSKI

Wielka wstęga Legji Honorowej na piersiach premiera Bartla

WARSZAWA, 9.11. Laroche aby udekorować premiera Bartla wielką wstęgą Legji Honorowej. O godz. 11 rano przybył dziś do gmachu prezydium Rady ministrów ambasador francuski, p.

Puchar posła polskiego zdobyli jeźdźcy amerykańscy w zawodach eliminacyjnych w Nowym Jorku

NOWY JORKO 9.11. Dziś rozpoczynają się zawody przy udziale ekipy polskiej, amerykańskiej, kanadyjskiej, belgijskiej, holenderskiej i niemieckiej. W zawodach eliminacyjnych o puchar imienia posła Ciechanowskiego brały udział ekipy polska w liczbie 6 i amerykańska w liczbie 5 jeźdźców. Z pomiędzy jeźdźców naszych płk. Römmel otrzymał pół punktu karnego, rotmistrz Antoniewicz przebył trasę bez błędów. Zwycięstwo przypadło w udziale ekipie amerykańskiej, której poseł Ciechanowski osobiście wręczył puchar. Ekipa polska wzbudzała ogólny podziw znakomitą formą.

Niech żyje republika!



Pierwszy okrzyk na cześć nowego ustroju niemieckiego wzniesiony w Berlinie przed 10-ku laty.

Zgon sławnego śpiewaka Mattia Battistini zmarł we Włoszech

RZYM. 9. 11. — Tel. wł. — W Rieti zmarł na chorobę serca słynny baryton Mattia Battistini, przeżywszy lat 71. Znany śpiewak włoski



TITULESCU

Briand premierem? Czy Poincare odmówi tworzenia rządu?

PARYŻ. 9.11. Prezydent Doumergue dziś po południu proponuje Poincaremu misję utworzenia gabinetu. O ile Poincare misję tę nie przyjmie, ster rządów ma objąć Briand.

Morderca Obregona skazany na karę śmierci

Zakonnica Conception na 20 lat więzienia

LONDYN, 9. 11. Donoszą z Meksyku, że w procesie zabójcy prezydenta Obregona Jose de Torala i współoskarżonej z nim zakonnicy Conception zapadł wczoraj wyrok. Po mowie prokuratora, który

Nocne zaburzenia komunistyczne w stolicy Chorwacji

Do wojska strzelano z rewolwerów

ZAGRZEB. 9.11. — Tel. wł. — Wczoraj wybuchły tu poważne rozruchy komunistyczne. Musiało interwenjować wojsko, które powitano gradem kamieni i wystrzałami rewolwerowymi. Kilkanaście osób odniosło rany. Dokonano licznych aresztowań.

Białogród. 9.11. Poprzedniej nocy w Zagrzebiu odbyły się manifestacje z okazji 11-ej rocznicy wprowadzenia ustroju sowieckiego w Rosji.

Manifestacje nabrały charakteru demonstracji przeciwko Białogrodowi i obecnemu ustrowi. Policja, zmuszona do interwencji, czynna była całą noc, rozpraszając manifestantów, którzy, spłoszeni w jednym miejscu, organizowali nowe manifestacje i pochody na sąsiednich ulicach.

Plac Saski — placem Józefa Piłsudskiego po całonocnej i burzliwej dyskusji w Radzie miejskiej

WARSZAWA, 9.11. Zwołane na wczoraj godz. 8 w. posiedzenie Rady miejskiej rozpoczęło się z półgodzinnym opóźnieniem i niemal natychmiast zostało przerwane. Okrążył się konwent senatorów, który obradował od godz. 6 wiecz. nie zając jeszcze doprowadzić do uzgodnienia wniosku w sprawie uczczenia Marszałka Piłsudskiego przez stolicę. Wśród radnych wytworzył się nastrój pewnego podniecenia, tem bardziej że równocześnie rozeszły się pogłoski jakoby zanosilo się na zgłoszenie z pewnej strony wniosku o

przesowli Rady miejskiej, postawił Jaworowskiemu. W czasie przerwy radni udali się na zebranie klubowe, przyczem ogólnie zwracano uwagę, że radni P.P.S. Prausowa, dr. Bogucki i Odrobina nie uczestniczą ani w posiedzeniu klubu p. Jaworowskiemu, ani też — Klubu p. Arciszewskiego. Późnym wieczorem zebrał się konwent senatorów ponownie, który tego dnia obradował łącznie 5 i pół godzin. Wreszcie o godz. 11.40 — dzwonek. Na mównicę wchodził prezydent Stomiński i zgłasza wniosek uczczenia święta Niepodległości przez: 1) założenie parku na Ochocie, 2) przyznanie nagrody 15 tys. zł. pierwszemu piewcy Warszawy, Or-Otowi, 3) urządzenie iluminacji Ratusza i gmachu Opery, wreszcie, 4) ufundowanie krzyża pamiątkowego na Ochocie. Wśród ogólnego napięcia zabrał głos radny poseł Kościalkowski: — Zgłaszam wniosek: „W chwili gdy cała Polska obchodził uroczystości 10-lecie swojej Niepodległości. Warszawa uważa za konieczne podnieść wiekopomne zasługi, jakie dla odrodzenia Ojczyzny położył Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski. Dla trwałego uczczenia tych zasług i oddania w ten sposób hołdu wielkiej, obywatelskiej cnotcie, Rada miejska, w celu trwałego uczczenia zasług, jakie dla odbudowy Polski położył Pierwszy Marszałek Józef Piłsudski. — w 10 rocznicę odzyskania Niepodległości uchwała zmienić nazwę placu Saskiego na plac Józefa Piłsudskiego”.

Nad wnioskiem tym rozwinęła się dyskusja. Radny Ehrlich (Bund) zgłasza szereg wniosków odrębnych, radny Wilczyński (Kops) sprzeciwia się wnioskowi, utrzymując, że brak jeszcze paragrafów dla opny zabieg Marszałka Piłsudskiego. Mówca zgłasza wniosek, by sprawa ta była rozstrzygnięta w głosowaniu tajnym. R. Kościalkowski: Przedmówcy zeszli na tory polityczne, ja się na nie nie dam zepchnąć. Za uczczeniem Marszałka Piłsudskiego przemawiają fakty niezbita i obiektywne: W r. 1918 powrót Marszałka Piłsudskiego z Magdeburga i objęcie przezeń władzy ratuje kraj od zamieszek i chaosu. W dwa dni po powrocie Marszałka, dn. 12 listopada 1918 r. Rada miejska nadaje Józefowi Piłsudskiemu obywatelstwo honorowe miasta. Po wygranej przez Naczelnego Wodza wojnie, Sejm uchwała, iż „Józef Piłsudski dobrze się zastąpił Ojczyźnie”. Kiedy mówca przeszedł do wypadków majowych i mówi że „Marszałek Piłsudski odpedził od łobu tych, którzy za czasów niewoli wystawali w przedpokojach zaborców” na sal zerwała się długo niemiłkająca burza i protesty na prawicy. Wreszcie ostatni fakt: Wybór Marszałka Piłsudskiego na Prezydenta Rzplitej dokonany olbrzymią większością głosów przez Zgromadzenie Narodowe. Kończąc p. Kościalkowski podkreślił, iż sam fakt, że trzeba tu jeszcze dowodzić konieczności uczczenia zasług Marszałka Piłsudskiego, jest niezbitym wskaznikiem, iż obecna Rada miejska nie jest odzwierciedleniem opinii stolicy. Następnie zabrał głos radny Arciszewski (P.P.S.), który dowodził, iż taki wniosek jak zgłoszony przez p. Kościalkowskiego, winien być traktowany jednomyślnie. Po kilku przemówieniach przystąpiono do głosowania, które odbyło się tajnie. O godz. 3 nad ranem ogłoszono rezultat głosowania. Za wnioskiem p. Kościalkowskiego padło 52 głosy, przeciw — 43 głosy. Od głosowania wstrzymali się radni klubów P.P.S. i Ch. D. Wyślik głosowania przyjęła większość radnych huczynni oklaskami. Następnie Rada miejska uczliła przez powstanie wszystkich obywateli, którzy zastąpili się dla Ojczyzny. Godz. 3.15 nad ranem. Pod koniec posiedzenia Rady miejskiej radny Arciszewski (PPS) zgłosił wniosek o wyrażenie wotum nieufności przesowli Rady miejskiej Jaworowskiemu. Radny Wyrostek (Koło Oosp.) zgłasza wniosek o wotum nieufności dla wiceprezydenta Borzeckiego i wiceprezesów Rady miejskiej Wilczyńskiego i Szarzyńskiego. Przedstawiciel Poale - Syon: Rozszerzamy te wnioski na prezydenta Stomińskiego, do którego też nie mamy zaufania. Wiązankę tych wniosków zamsek o wotum nieufności dla wiceprezesa Rady miejskiej Szwejczera. Na tem wśród burzliwego nastroju posiedzenie zamknięto.

skiego, jest niezbitym wskaznikiem, iż obecna Rada miejska nie jest odzwierciedleniem opinii stolicy. Następnie zabrał głos radny Arciszewski (P.P.S.), który dowodził, iż taki wniosek jak zgłoszony przez p. Kościalkowskiego, winien być traktowany jednomyślnie. Po kilku przemówieniach przystąpiono do głosowania, które odbyło się tajnie. O godz. 3 nad ranem ogłoszono rezultat głosowania. Za wnioskiem p. Kościalkowskiego padło 52 głosy, przeciw — 43 głosy. Od głosowania wstrzymali się radni klubów P.P.S. i Ch. D. Wyślik głosowania przyjęła większość radnych huczynni oklaskami. Następnie Rada miejska uczliła przez powstanie wszystkich obywateli, którzy zastąpili się dla Ojczyzny. Godz. 3.15 nad ranem. Pod koniec posiedzenia Rady miejskiej radny Arciszewski (PPS) zgłosił wniosek o wyrażenie wotum nieufności przesowli Rady miejskiej Jaworowskiemu. Radny Wyrostek (Koło Oosp.) zgłasza wniosek o wotum nieufności dla wiceprezydenta Borzeckiego i wiceprezesów Rady miejskiej Wilczyńskiego i Szarzyńskiego. Przedstawiciel Poale - Syon: Rozszerzamy te wnioski na prezydenta Stomińskiego, do którego też nie mamy zaufania. Wiązankę tych wniosków zamsek o wotum nieufności dla wiceprezesa Rady miejskiej Szwejczera. Na tem wśród burzliwego nastroju posiedzenie zamknięto.



MATTIA BATTISTINI,

dobrze znany był muzykalnej publiczności. Urodził się 27 lutego 1857 r. Mając 20 lat wystąpił po raz pierwszy w operze „Faworyta” na deskach teatru rzymskiego. Od tej chwili rozpoczyna się tryumfalny pochód genialnego śpiewaka przez wszystkie stolice świata. Po raz pierwszy słyszała go Warszawa w roku 1892. Potem już Opera warszawska gościła go corocznie. Po wojnie odwiedził Polskę dwukrotnie. W roku 1923 śpiewał na koncertach, w rok później czterokrotnie występował w teatrze Wielkim w Warszawie.

Katastrofa pociągu simplońskiego



45 zabitych i 50 rannych padło ofiarą nieostrożności szwajcarskiego na stacji Recca koło Siatiny (w Rumunii). Pociąg simploński zderzył się z pociągiem polskim. Siła zderzenia, jak widzimy, była tak straszliwa, że jeden wagon walił się w drugi, niemiłkąc do docierania.

Dziki pościg i strzelanina na ulicach Trewiru

po nieudanym zamachu na bank Wachtmistrz policji i bandyta zabici

BERLIN, 9.11. Dramatyczna pogoda za bandytą, przypominająca niedawne sceny pościgu za braćmi Heiderami w Kolonii, rozegrała się wczoraj w południe w Trewirze. Do znajdującego się w śródmieściu kantoru bankowego wszedł bandyta Thebel i w chwili, gdy wrociano mu pieniądze za sprzedane franki, dobył nagle rewolwer i zażądał od trzech obecnych w kantorze urzędników wydania mu całej gotówki kasowej. Jednemu z obecnych urzędników udało się przez tyne drzwi wybiec na ulicę i zaalarmować dwu policjantów. Na ich widok bandyta zaczął uciekać. W najstraszliwszych ulicach miasta wyprzedziła się dzika gonitwa i strzelanina, podczas której ugodzono kilka osób, padł bez życia wachtmistrz

Wiadro z roztopionym żelazem wylał na kolegę

ŁÓDŹ. 9.11. W jednej z mniejszych łódzkich fabryk metalowych wydarzył się nieszczęśliwy wypadek spowodowany nieostrożnością. Jeden z robotników, manipulując nieostrożnie wadrem z roztopionym żelazem, wylał zawartość wiadra na robotnika Jana Janiszewskiego. Ciężko poparzonego Janiszewskiego odwieziono do szpitala, gdzie, mimo natychmiastowej pomocy lekarskiej, zmarł.

Rzeźbiarz Bartholome



Jeden z najsłynniejszych artystów francuskich zmarł w dniu 31 ub. m.

Lokaj, złodziej, filozof w jednej osobie

Okradał damy z klejnotów i pisał dzieło o etyce

Paryż ma obecnie proces, nie pozabawiony swego humoru. Oskarżony Franciszek Józef Dolimonty, który popełnił cały szereg wyrafinowanych kradzieży i włamań, jest bądź co bądź typem nieprzeciętnym. Z zawodu lokaj, ze względów praktycznych złodziej-włamywacz, z zamiłowania filozof. Obowiązki lokaja pełnił wzorowo. Każda chlebodawczyni była nim zachwycona, oczywiście dopóty, dopóki jej nie obrabował. Poza tem zajmował się gorliwie naukami przyrodniczymi i filozofią i posiadał wspaniałą bibliotekę dzieł filozoficznych i przyrodniczych. Dolimonty nie tylko czytał dzieła naukowe, ale sam próbował pisać. Jest on autorem całego szeregu rozpraw, których wszakże żaden nakładca nie chciał mu wydać. Złodziej-filozof dzieła swoje wydawał tedy własnym nakładem, a potrzebne na koszty pieniądze czerpał z włamań i kradzieży. Dolimonty dobierał sobie staran-

nie posady, przyjmując służbę tylko u gwiazd teatru lub filmu, albo u milionerek, lub też u najwybitniejszych przedstawicieli półświatka paryskiego. Każda z jego pań wychwalała po-

czątkowo pracowitego, służbiwego i niezwykle inteligentnego lokaja, aż wreszcie pewnego dnia, po powrocie do domu stwierdziła, że do jej szkatułki z klejnotami włamał się.

Klejnoty zniknęły bez śladu, a wraz z nimi i wzorowy lokaj. Ostatnio Dolimonty służył u pięknej paryżanki, panny Fogart, która okradła z klejnotów wartości miliona franków.

W czasie poszukiwań, celem otrzymania nowej rentownej posady, przytrzymał go i aresztowano lokaja-włamywacza.

Dolimonty przed sądem wygłosił przemówienie, które przyniosło mu zaszczyt najbardziej rutynowemu adwokatowi. Usiłował on przekonać sędziów, że do kradzieży popchnęła go miłość dla wiedzy.

Twierdził, że kradł po to, aby kupować sobie drogie książki i wydawać swoje prace filozoficzne.

Kiedy przewodniczący trybunału zapytał go, jakie tematy opracowywał, oświadczył, że stworzył nową teorię etyki i napisał dzieło o zwalczaniu przestępczości przy pomocy leczniczej pedagogiki.

Kiedy mu przedłożono wykaz jego przestępstw, odpowiedział łacinnym zdaniem, wziętym z dzieła rzymskiego filozofa Seneki.

Pomimo tak umiejętnie skonstruowanej obrony, złodziej-filozof skazano na rok więzienia.

Jeden bok podobny do drugiego



Oto coś prawdziwie nowego: Kroj wyemyślony w Paryżu. Napozór prosta sukienka wełniana, lecz przeciecie skośne bluzki, zakończonej szalem, tworzący pelerynkę na jednym ramieniu, zreczyni rękaw z bufką i kłosek z jednej strony spódniczki składają się na sylwetkę nadzwyczaj oryginalną. Każda połowa sukni jest inna, niż druga

Miło pić mleko wydojone tak czwściutkami rączkami



Na wystawie rolniczej w Londynie przybyły z całej Anglii z różnych wzorowych gospodarstw dziewczęta, zajmujące się dojeniem krów. Na zdjęciu naszym widzimy grupę takich dziewcząt, spieszących z czwściutkami wiadrami do doju celem wzięcia udziału w konkursie mleczarskim.

„Albo złoto z ołowiu, albo kula w łeb” Niefortunne doświadczenie nowożytnego alchemika

Znany londyński chemik Melville o mało co nie padł ofiarą zamachu rewolwerowego. Zamach wykonał syn właściciela wielkiej piekarni. Młodzieniec strzelił do chemika, ale chybił. Chciał strzelić po raz drugi, ale rewolwer zaciął się i odmówił posłuszeństwa. Melville, który dawniej uważany był za wybitną siłę w zakresie chemii, zepsuł sobie opinię w kołach naukowych tem, że zaczął oddawać się eksperymentom alchemicznymi, usiłując śladem średnio-wiecznych alchemików przetwarzać nieszlachetne metale, jak np. ołów na złoto.

Gleon przez jakiś czas czekał cierpliwie, ale potem zaczął się niepokoić, nie widząc żadnych pozytywnych wyników.

Piekarz nalegał, aby „fabrykant złota” przedłożył mu jakąś próbkę swej produkcji.

Chcąc mieć kontrolę nad eksperymentami, polecił swemu synowi czuwać nad laboratorium.

W połowie października rozpoczęły się decydujące doświadczenia. Przez trzy tygodnie Melville gotował w retortach tajemnicze mieszanki, z których miał otrzymać złoto.

Wreszcie nadszedł dzień ostatecznego rozstrzygnięcia, który był zarazem dniem kompletnego rozczarowania. Ołów pozostał ołowiem, a złota nie było ani śladu.

Gleon, który w doświadczenia Melville'a wpakował mnóstwo pieniędzy, zagroził chemikowi doraźnym karaniem.

Melville od tego czasu już się nie pokazał w laboratorium.

Alle syn piekarza poprzysiął chemikowi zemstę. Odnajdź zjawiał się w jego mieszkaniu, położył kawałek ołowiu na stole i zażądał, aby Melville natychmiast ołów ten zamienił w złoto, albo też oddał wyłudzone od jego ojca pieniądze.

Kiedy Melville zmuszony był oświadczyć, że nie może spełnić ani jednego, ani drugiego żądania, młody Gleon wyjął rewolwer i strzelił do niefortunnego alchemika.

Kaplica skalna



zbudowana z głazów na szczycie Stauffen w Bawarii

Na wniosek prokuratora odroczone na kilka dni rozprawa przeciwko Kurnatowskiemu, Dobieckiemu i tow.

WARSZAWA, 9.11. Rozpoczęta wczoraj w sądzie apelacyjnym sprawa b. kierowników Urzędu śledczego Kurnatowskiego, Dobieckiego i tow. została odroczone na 16 b. m. Stało się to na wniosek prokuratora, który domagał się ustalenia karalności jednego ze świadków, Galeckiego. Oskarżycielowi chodzi o podważenie motywów uniewinnia-

jącego wyroku pierwszej Instancji, w których sąd dowodzi, że Galecki nie mógł dawać oskarżonemu Marczakowi łapówki, gdyż w czasie krytycznym był w więzieniu. Prokurator dąży do ustalenia ścisłych dat pozbawienia Galeckiego wolności. Sąd zdecydował przychylić się do wniosku prokuratora i proces odroczył.

EPIDEMIA TYFUSU w Olsztynie

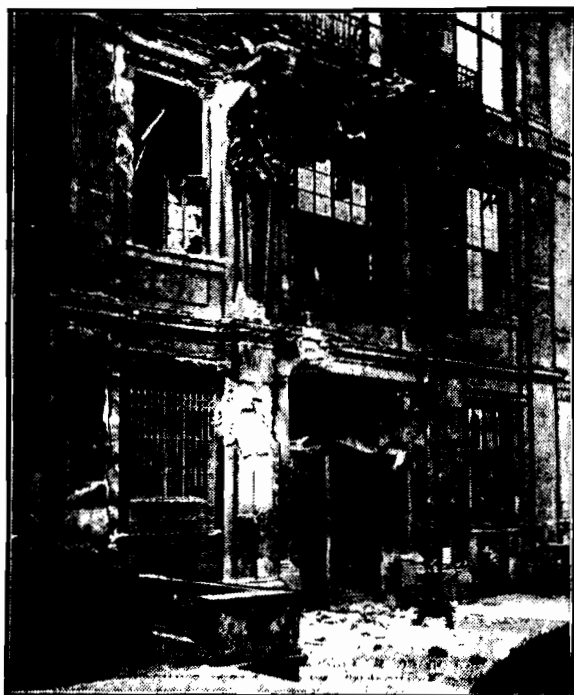
GDANSK, 9.11. Z Królewca donoszą: W Olsztynie wybuchła ponownie epidemia tyfusu. Do tej pory zachorowało 15 osób, z których trzy już zmarły.

Co mogą nożyczki modystki



Oryginalny kapelusik filcowy, demontowalny, osłaniający uszy, przepięknie wykończony perłami żółtymi w odpowiednim kolorze. Cały kunszt i szyk tego kapelusza polega na sprężystości nożyczek modystki

Slady wojny domowej



Zniszczony dom po krwawych walkach rewolucyjnych w Berlinie 24 grudnia 1918 roku

„Tu zginął człowiek, którego kochałam nad życie”... Niezwyczajne samobójstwo młodej kobiety

WARSZAWA, 9.11. Z okna klatki schodowej domu Nr. 8 przy ul. Leszno rzucił się przed paru tygodniami jakiś nieznanymi młody człowiek. Nazwiska jego nie zdołano ustalić.

Od tego dnia dom ten zaczęła odwiedzać jakaś młoda kobieta. Spacerowała po podwórzu, wchodziła na schody, kilkakrotnie usiłowała otworzyć okna, jakby z zamiarem rzucenia się na bruk podwórza.

Zachowanie się jej zwróciło uwagę lokatorów. Dozorca domu na wszelki wypadek pozakrecał okna drutem.

Tajemnicza kobieta przychodziła codziennie. Zapytana przez kogoś o powód częstego odwiedzania domu oświadczyła:

— W tym domu popełnił samobójstwo człowiek, którego kochałam nad życie.



Za chwilę usiadł przy kierownicy, pewna, że ubrana jest idealnie, według najnowszej mody w olsztyńskich, ozdobionej popielatym baranikiem. Kapelusz filcowy niebieski. Ale trzeba być na czujnej — zamożna

Wczoraj weszła do sąsiedniego domu Nr. 6, udala się na schody frontowe i z okna 4 piętra rzuciła się na bruk podwórza. Zabiła się na miejscu. Była to wysoka szatynka, ubrana w palto jasne, z jasnym kołnierzem futrzanym i w beżowy kapelusz. Nazwiska jej nie zdołano ustalić. Zwłoki przewieziono do prosekcyjnego.

Bandyta w przebraniu policjanta za napad na braci Wójcików skazany na 15 lat ciężkiego więzienia

WARSZAWA, 9.11. Tajemnicza osoba Gustawa Grondolskiego wyplątała po raz pierwszy na widownię po napadzie bandyckim na folwark Majdan w powiecie sokólskim, stanowiący własność braci Adolfa i Aleksandra Wójcików. Napad był dziełem jakiegoś osobnika

w mundurze policjanta, któremu towarzyszyło 2 mężczyzn w ubraniach cywilnych.

Domniemy policjant zjawił się wieczorem u Wójcików, rzekomo w poszukiwaniu bandytów. Krzyczał, awanturował się i kazał wszystkim domownikom wraz ze służbą zejść się w jednym pokoju. Gdy już wszystkich zgromadziło, obok policjanta wyrosło jak z pod ziemi dwóch drabów, którzy pod groźbą rewolwerów przystąpili do wiazania domowników.

Następnie osobnik w mundurze policjanta zaczął bić kolejno braci Wójcików, żądając od nich pieniędzy.

Bracia wydali mu kilkaset dolarów, poczem rabusie, zabrawszy cenniejsze drobiazgi i biżuterię Wójcików, zbiegli.

Energiczne śledztwo w sprawie napadu ustaliło, że brał w nim udział tajemniczy osobnik, grasujący w różnych częściach kraju w mundurze policjanta. Stwierdzono, iż jest nim st. posterunkowy policji, Gustaw Grondolski, który zbiegiem w pełnym umundurowaniu i uzbrojeniu z policji

I rozpoczął życie bandyty. Grondolskiego poszukiwano przez

dwie lata listami gończymi. Wreszcie ujęto go w Katowicach. Zbrodniarz rozpoczął zdawanie rachunków przed wymiarem sprawiedliwości.

Na progu mieszkania ukochanej Samobójczy strzał wzgardzonego młodzieńca

Od dwu lat byli zaręczeni. Ona — 18-letnia piękna blondyna Irena Korecka, mieszkała z matką przy ul. Żorawiej nr. 4. On o dwa lata od niej starszy, Zenon Chmielewski, pracownik firmy „Lilpop, Rau i Loewenstein” mieszkał u rodziców przy ul. Świętokrzyskiej nr. 9. Przyrzekli sobie, że się pobiorą.

Niespodziewanie przed tygodniem panna Korecka oświadczyła narzeczonemu, że za niego nie wyjdzie.

— Uświadomiłam sobie, że cię nie kocham — rzekła.

— W takim razie zabiję cię i siebie — odpowiedział blady Chmielewski — żyć bez ciebie nie mogę...

Wczoraj przyszło między młodymi do poważnej scysji. Rozeszli się w gniewie...

Po pewnym czasie Chmielewski zapukał do drzwi mieszkania narzeczonej, chcąc

W pierwszym rzędzie upomniał się o niego władze wojskowe, gdyż, jak się okazało, był kiedyś sierżantem w artylerii i po dopuszczeniu się tam nad-

życ, zdezerterował. W jakis sposób ów dezterter zdołał trafić następnie do policji? Odpowiedź na to pytanie daje sam Grondolski, który pisze w skardze do sądu apelacyjnego: „byłem przystany jako śluzak przez marszałka Trampczyńskiego

do objęcia posady w innym kierunku, lecz protektorzy kazali mi objąć posadę w policji”.

Obciążający materiał przeciw Grondolskiemu rósł w miarę jak postępowało śledztwo. Wozono go z Krakowa do Wilna, stamtąd do Warszawy i Białegostoku — wszędzie odnajdywano ślady jego występnej działalności.

Grondolski stanął przed sądem okręgowym. Do winy się nie przyznawał. Akt oskarżenia dysponował jednak przeciw niemu zeznaniem dwóch bandytów Wierzbickiego i Bukryna, ujętych przedtem i już skazanych: Wierzbicki na ciężkie więzienie bezterminowe, Bukryn na 10 lat ciężkiego więzienia.

Obaj twierdzili, iż Grondolski był z nimi na napadzie u Wójcików.

Sąd okręgowy skazał bandytę na 15 lat ciężkiego więzienia. Skazany zaapelował.

Sprawa ta znalazła się wczoraj na wokandzie warszawskiego sądu apelacyjnego, któremu przewodniczył sędzia Missuna. Oskarżonego nie sprowadzono z więzienia. Sąd apelacyjny po ponownym rozważeniu sprawy wyrok pierwszej instancji zatwierdził.

Czytajcie
„Przeгляд Sportowy”
CENA 30 GROSZY

Zjazd byłych więźniów ideowych.

Dziś, dnia 10 b.m. odbędzie się w Warszawie II-gi zjazd b. więźniów ideowych z lat 1914—1921. Celem zjazdu, który odbywa się w dziesięciolecie odrodzenia Rzeczypospolitej Polskiej, jest uczczenie swiężanej, a tem ściśle dziesięć lat rocznicy powrotu z wiewienia Magdaburskiego Marszałka Józefa Piłsudskiego, jak również upamiętnienia martyrologii tych

wszystkich, którzy należeli do spelnili swój obowiązek względem Ojczyzny—kosztem utraty własnej wolności.

Z okazji Zjazdu p. Wojewoda Kirszt wystosował na ręce przewodniczącego generała dyw. Sosnowskiego następujący telegram: „Nie mogąc wziąć udziału osobiście w Zjeździe przesyłam na ręce Pana Generała serdeczne życzenia pomyślności i owocnych wyników Zjazdu oraz wyrazy czci i najgłębszego uznania dla nieustraszonego bojownika o Wolną Polskę.

Wszystkich, którzy należeli do spelnili swój obowiązek względem Ojczyzny—kosztem utraty własnej wolności.

Uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej

W Związku z Obchodem 10-lecia Powstania Państwa Polskiego w dniu dzisiejszym o godz. 8-iej wieczorem w Magistracie odbędzie się uroczyste posiedzenie Rady Miejskiej.

BOSO. w dniu święta Niepodległości.

Z okazji 10-letniego Jubileuszu Niepodległości Państwa, B.O.S.O. wystawia żywy pomnik przez nabycie motorowej pompy 1300 mtr. wężu wartości 10.000 złotych, których wreczenie strażi przez zarząd odbędzie się dnia 11 b.m. po defiladzie na placu B.O.S.O.

Jednocześnie odbędzie się udzielenie strażakom medalami za wybitną pracę na polu pożarnictwa.

Minister Spraw Zagranicznych w przejeździe przez Białystok

W dniu 8 b. m. o godz. 3 min. 15 w wagonie selenowym pociągu poczekowego z Krolewca do Warszawy przejechał przez Białystok minister spraw zagranicznych p. August Zaleski.

Na przemytniku czapka gore

W jednym z przedsielów pociągu osobowego, przybyłego z Wilna na st. Czarna-Wieś znaleziono 160 par (jedwabnych pończoch damskich, przemyconych z Niemiec. Przemytnik zbiegł.

Stosunkowo niedrogi, ale duży, wygodny i elegancki samochód

SAMOCHÓD Chevrolet od pierwszego Szrutu oka uderza niezrównaną wytwornością i przestronnością swej karoserji. Specjalnie szerokie drzwiczki zapewniają całkiem wygodne wejście i wyjście, nawet dla osób tętych i dużego wzrostu.

Nadzwyczaj oszczędny, a potężny silnik, hamulce na cztery koła, wentylacja karteru, filtr do smarów i benzyny, słowem wszystkie najbardziej nowoczesne udoskonalenia są zastosowane przez inżynierów General Motors przy budowie tego samochodu.

Zalety te stawiają samochód Chevrolet na tym samym poziomie, co inne wytworne i drogie maszyny, z tą tylko różnicą, że cena tego jest znacznie przystępniejsza.

Olbrzymie cyfry osiągnięte przy sprzedaży samochodów tej marki, zarówno

osobowych, jak i ciężarowych, wymownie świadczą o ich popularności.

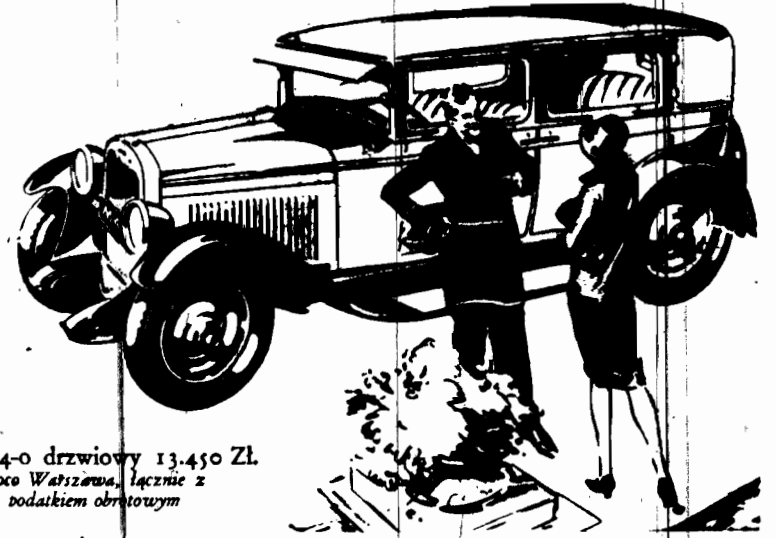
Jedna próba przejażdżki w porozumieniu z najbliższym zastępcą General Motors wystarczy, aby się przekonać, że samochód Chevrolet jest idealnym typem dużej, wygodnej i jednocześnie eleganckiej maszyny, o bardzo dostępnej cenie. Wyrob General Motors.

Wystawiamy na Powszachnej Wystawie Krajowej w Poznaniu, w roku 1929.

Upoważniona Zastępczo H. SCHEERSCHMIDT i KOCH, Białystok, Sienkiewicza 27, tel. 3-17

CHEVROLET

GENERAL MOTORS W POLSCE, WARSZAWA



Sedan 4-0 drzwiowy 13.450 Zł. Łoże Warszawa, łącznie z podatkiem obrzotowym

W dniu święta Polioji

Wojewoda białostocki Karol Kirszt wystosował do Głównego Komendanta Policji następujący telegram: „W dniu uroczystego świę-

ta Policji Państwowej przesyłam serdeczne życzenia dalszej owocnej i wytrwałej pracy dla dobra Ojczyzny”.

Porządek defilady w dniu 11 Listopada

Obywatelski Komitet Obchodu 10-iej Rocznicy Odzyskania Niepodległości celam orientacji podaje—porządek pochodu (defilady) w niedzielę dn 11.XI 1928 r.

Wojsko, Policja, Strzelcy, Sokół, Związki wojskowe, Związki kolejarzy, Straże Ogniowe, Delegacje innych związków ze standardami, Młodzież: szkół powszechnych publicznych, Seminarjum Nauczycielskiego, szkoły handlowej, przemysłowej żeńskiej, rzemieślniczej Antoniak, gimnazjum żeńskiego, męskiego, filij, szkół powszechnych

prywatnych, gimnazjum Zelligmana, hebrajskiego, Gutmana, Społeczno-męskiego i żeńskiego, Drankina, Kacnelsona, Zjednoczenia Szkół Żydowskich, szkoły rzemieślniczej żeńskiej Tow. Ort., szkoły rzemieślniczej żydowskiej, Kluby sportowe Hellas, Z. K. S., Makabi etc.

Czuwanie nad porządkiem oprócz Policji należeć będzie do Dowódcy plutonu Żandarmerji Wojskowej p. Kpt. Mildora, prof. gimn. p. Leona Baruckiego i Intendenta szpitala p. A. Kniżiewa.



Odmowa

z powodu bólu głowy! Można było tego wszystkiego uniknąć, zażywając w porę tabletek Aspirin. Dwie tabletki, rozpuszczone w szklance wody usunęłyby szybko cierpienie. Jest to sposób pozbycia się uporczywych rwących bólów, zatrzymujących częstokroć po kilka dni życie kobietom.

Tabletek Aspirin

Łądać tylko w oryginalnym opakowaniu z czarną opaską ze znakiem „Bayer”.

Cena: 6 sztuk zł. 1,95 — 20 sztuk zł. 2,55



Poświęcenie sztandaru szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej.

Staraniem dyrekcji państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej i Komitetu Rodzicielskiego w dniu dzisiejszym po uroczystym nabożeństwie w kościele farnym, odbędzie się przed kościołem u-

roczystość poświęcenia i wręczenia Państwowej Szkoły Rzemieślniczo-Przemysłowej w Białymstoku sztandaru, ufundowanego ze składek zebranych przez rodziców uczni.

W święto odrodzenia Państwa Polskiego—winnimy jaknajpiękniej udekorować domy.

Dla uświetnienia radosnej chwili 10-lecia Niepodległości Polski wzywamy wszystkich mieszkańców miasta do uroczystego oświetlenia i iluminowania sklepów, domów, okien, balkonów oraz jaknajładniejszego udekorowania ich. Do dekoracji pożądane są przedewszystkiem portrety Prezydenta Rzeczypospolitej prof. Ignacego Mościckiego, Marszałka Józefa Piłsudskiego oraz duże godła państwowe, chorągiewki o barwach narodowych, zieleń, i t. d. Należytem

odświetlanem udekorowaniem i iluminacją zaszczyt Białystok swój udział w Wielkim Święcie Narodowem.

Bezpłatne bilety do teatru

Bilety wstępu na przedstawienie niedzielne w teatrze „Palace” wydają się bezpłatnie w aptece p. Harmanowskiego przy ul. Warszawskiej nr. 24.

Zbiórka na budowę Kartki z notatnika reportera

DOMU LUDOWEGO im. Marszałka Józefa Piłsudskiego.

Dziś w sobotę dnia 10 b. m. i w niedzielę dnia 11 b. m. popołudniu odbędzie się zbiórka na budowę Domu Ludowego im. Marszałka Józefa Piłsudskiego we wszystkich kinoteatrach, w teatrze „Palace”, w Sokole, w Ognisku

Kolejowem, w Związku Kupców, w Towarzystwie Linas Hecodék, w B.O.S.O. i podczas koncertów orkiestr wojskowych w Ogrodzie Miejskim, na Placu Wolności i przy ul. Św. Rocha.

Kartki z notatnika reportera

— We wal Druzgi gm. Kufalca podczas sprzeczki Aleksander Hajduk uderzył nożem Wasylego Czerwikina który wskutek otrzymanych ran zmarł. Sprawca zbiegł.

— Został wybrany nowy Zarząd Białostockiego T-wa Żołwieckiego. Prezesem został mec. Lipko, wiceprezesem plk. Niemira.

— W dniu 8 b.m. w sali Kana delegat Starostwa obecni byli przy próbie przemianu 65 proc. pszenicy. Wyniki były bardzo dodatnie. Z maki tej nie tylko chleb, ale i ciastka będą mogły być doskonale wypiekane.

— Z dniem 1 b.m. skończył się sezon na kuropatwy. Winni sprzedawania, kupowania, podawania w restauracjach i t. d. po dniu 10 b. m. karani będą grzywną do zł. 500—lub aresztem do 6 tygodni.

— Ministerstwo Spraw Wewn.

roszono nowe zarządzenie, dotyczące utrzymania sklepów spożywczych i sklepów z nabiałem. Nowe zarządzenie zabrania m. in. sprzedaży nafty w sklepach spożywczych oraz dyskwalifikuje lokale połączone z prywatnymi mieszkaniami.

— Najbliższe posiedzenie Komisji Pełkowej dla tych, którzy dotychczas się nie stawili, odbędzie się 20 b. m.

Komunikat.

W związku z X-leciem Niepodległości Polski, zarząd T-wa Gimnastycznego „Sokół” urzędza w dniu dzisiejszym o godz. 7 m. 30 wieczorem Akademję o g. 9-iej zaś wieczornicę na którą zaprasza druhen, druhow oraz gości, w niedzielę na godz. 7 rano zarządze ogólną zbiórkę członków (mandury pożądane lecz nie obowiązuje) celam wzięcia udziału w Marzy polowej. ZARZAD.

Komunikat.

„Zarząd Związku Podoficerów Rezerwy wzywa wszystkich Kolegów podoficerów rezerwy o wzięcie udziału w uroczystościach obchodu dziesięciolecia Niepodległości Polski w dniu 11 listopada. Zbiórka o godzinie 8-iej rano na placu Wyzwolenia (koło nowej cerkwi)”.

Objawienie drobne

Stenografji wyuczysz listownie najdoskonalej: Instytut Stenograficzny—Warszawa, Krucza 26. Księgarniom przesyłamy dziełeczek różnych wydawnictw Wojnara. Zadzajcie okazania! 1656

Stolarz potrzebny, Lipowa 18. Kupczyński.

Plac do sprzedania ul. Czysta Szczegóły: Starostwie, Warszawa 50 Plekarnie

APOLLO

Dziś Początek 6, 8¹⁵, 10³⁰.

Jubileuszowy film wytwórni „PARAMOUNT” wykonany kosztem dwóch lat pracy.

SKRZYDŁA

Najpotężniejszy dramat w 14 aktach.

W rolach głównych Klara BOW, Charles Rogers, Richard Arlen

Dr. L. Kryński

Chor. wewnętrzne, skórne i moczopłucne. Leczenie, prześwietlanie i adjuktwa promieniami ROENTGENA. Naświetlanie lampą kwarcową. Przyjmuje od 9-12 i 4-6 w. Kobiety od 9-11. Białystok, ul. Lipowa 24 B, tel. 3-47

ODCISKI

WYWIŁY

Dr. G Finkielstejn

Choroby wewnętrzne (serce i przemiana materji) Ordynuje przy ul. Sienkiewicza 50 Telefon 14-01.

Izaak Josef

LEKARZ-DENTYSTA Choroby zębów i jamy ustnej Sztuczne zęby Przyjmuje od 10—2 i od 4—6 w. ul. Warszawska 27, telefon 3-17

Doktor M. Kanel

Choroby wewnętrzne, skórne i włośnowe. Leczenie i prześwietlanie promieniami ROENTGENA, głębokie przegrzewanie za pomocą aparatu „Diatermja”. Naświetlanie Lampą Kwarcową. Przyjmuje od 9-12 i 4-6 w. Kobiety od 9-11. Białystok, ul. Sienkiewicza 27, tel. 3-47

„Modern”

Dziś początek o godz. 8³⁰, 8³⁰, 10³⁰ wieczór

Nareszcie długo oczekiwany film.

Iwan Mozzuchin

Najpotężniejszy aktor świata, genialny

„PREZYDENT”

w najnowszy, n. potężnym filmie współczesnym pt. „PREZYDENT” Potężny dramat serc w 10 aktach. — Świetna reżyserja, przebogata wystawa i niebawala wprost gra

WARUNKI PRENUMERATY: miejscowa z dostarczeniem do domu — Zł. 5, — zamiejscowa wraz z przesyłką — Zł. 5 gr. 50, — zagraniczna Zł. 9. CENY OGŁOSZEN. za wiersz milimetrowy — szerokość spacji redakc. — 70 groszy, zwyższona połowa spacji redakc. — 25 groszy, drobne za wyraz 20 groszy. Układ ogłoszeń dwustronny. Za terminowy druk ogłoszeń Administracja nie odpowiada. Na zasadzie uchwały Zjazdu Prasy Prowincjonal. wszystkie komunikaty instytucji prywatnych i społecznych w kronice podlegają opłacie